

Gotowi do wyjazdu wszędzie tam, gdzie czai się „zardzewiała śmierć”



Ponad 5 ton niewybuchów, w tym bomb lotniczych z czasów II wojny światowej podjęli żołnierze 1 Warszawskiej Brygady Pancernej.

W środę, patrol saperski warszawskiej brygady otrzymał zgłoszenie o znalezionych niewybuchach w jednej z miejscowości Mazowsza. Żołnierze po przybyciu na miejsce w okolicy m. Ruda i m. Teresław zabezpieczyli znalezisko i przystąpili do działania w wyniku którego podjęto ponad 20 bomb lotniczych różnej wielkości oraz pociski artyleryjskie.

Wydobyte materiały zostały przetransportowane i zneutralizowane na terenach wojskowych sąsiadujących z pancerną jednostką. Te największe niewybuchy żołnierze przetransportowali na teren Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Bemowie Piskim, gdzie nastąpiła kontrolowana detonacja.

Żołnierze patrolu saperskiego 1 WBPanc każdego dnia przyjmują zgłoszenia i działają w celu neutralizacji niewybuchów. Realizują zadania związane z interwencyjnym oczyszczaniem terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych działając głównie na terenie Mazowsza.

W trakcie realizacji tego zadania okazało się, że procedury wprowadzone przez Zarząd Inżynierii Wojskowej DG RSZ sprawdziły się w bieżącej działalności patroli. Wsparcia patrolowi z 1 WBPanc udzieliły patrole saperskie nr 19 i 20 stacjonujące w Nowym Dworze Mazowieckim.

Wojskowi saperzy współpracują także z innymi służbami – Policją, Państwową Strażą Pożarną czy służbami medycznymi. Dzieje się tak, gdy Wojsko Polskie podejmuje bomby lotnicze lub neutralizuje duże składy niewybuchów. Saperzy zazwyczaj wydobywają znalezione niewybuchy i wywożą na poligony, gdzie je detonują. Zdarza się, że ze względów bezpieczeństwa przedmioty wybuchowe i niebezpieczne niszczone są w miejscu ich znalezienia.

W swojej pracy saperzy wykorzystują pojazdy saperskie na nowoczesnych podwoziach, Kontenerowe Magazyny Materiałów Wybuchowych czy system informatyczny PATROL.